

## HELENA SZMUNESS

ur. 1948; Kemerowo, Rosja



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, PRL
Słowa kluczowe	projekt "Archiwum Historii Mówionej - opracowanie i udostępnienie online najcenniejszych zasobów", życie codzienne, Marzec 1968, emigracja, wyjazd z Polski

### Wyprzedaż rzeczy i skup kryształów

Taka legenda chodziła po całej Polsce komunistycznej, że polskie kryształy są nadzwyczajnej jakości i wyjątkowo są cenione na Zachodzie. I wszyscy wtedy kupowali te kryształy. Ze wszystkich znajomych, co wyjeżdżali, to mowa była o tym. „Trzeba kupić kryształy, bo te kryształy można będzie sprzedać i mieć jakieś pieniądze na pierwszy okres.” Więc moi rodzice też chodzili i kupowali kryształy. Nie za dużo tego było, jednak trzeba było opłacić tą wagę.

Były takie sytuacje, żeśmy sprzedawali jakieś [rzeczy]. Nam zależało na czasie, a ludzie którym myśmy sprzedawali też wiedzieli, że nam zależy na czasie i poza tym wiedzieli też, że my nie mamy co z tym robić. W związku z tym to wszystko szło za jakieś absolutne grosze. Trochę się tam rozdało właśnie sąsiadom, a trochę zostało sprzedane. Z pieniędzmi też nie było wiadomo, co robić, bo ile można kupić kryształów, prawda? I wieść to w bagażu, który będzie rzucony, wiadomo. Ja nawet nie pamiętam czy u nas jakkolwiek kryształ przetrwał, to znaczy nie został roztrzaskany w czasie wędrówki. Ale właśnie myśmy takie różne rzeczy w Polsce wiedzieli, co się ceni na Zachodzie. I na Zachodzie się ceniło te polskie kryształy. Nikt z nas nie wiedział, że nie jest to wysokiej klasy kryształ. Myśmy myśleli, że są w ogóle cudowne i wszyscy się rzucają na te nasze kryształy.

Data i miejsce nagrania	2013-05-20, Londyn
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Redakcja	Aleksandra Bańkowska
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"